

Sygn. akt V KK 298/20

POSTANOWIENIE

Dnia 2 września 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Kala

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 2 września 2020 r.

sprawy **K. C.**

skazanego za czyn z art. 279 § 1 k.k. i in.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w G..

z dnia 29 listopada 2019 r., sygn. akt IV Ka (...)

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w S.

z dnia 10 października 2017 r., sygn. akt II K (...)

postanowił

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu skazanego adw. K. K. (Kancelaria Adwokacka w G.) kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa zł osiemdziesiąt gr), w tym 23 % VAT, z tytułu opłaty za sporządzenie i wniesienie kasacji;**
- 3. zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego i wydatkami tego postępowania obciążyć Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 października 2017 r., sygn. akt II K (...), Sąd Rejonowy w S. uznał oskarżonego K. C. za winnego tego, że w dniu 20 stycznia 2015 r. w B. gm. T. woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami poprzez wybicie szyby w drzwiach od strony kierowcy w ciągniku siodłowym marki DAF o numerze rejestracyjnym (...) dostał się do jego wnętrza skąd następnie dokonał zaboru telefonu komórkowego marki NOKIA, nawigacji samochodowej, torby turystycznej z zawartością rzeczy osobistych łącznej wartości 1400 zł na szkodę Z. L. oraz skórzanej teczki z zawartością dokumentów transportowych, telefonu NOKIA, pieniędzy w kwocie 200 Euro, pieniędzy w kwocie 200 złotych oraz dowodów rejestracyjnych ciągnika siodłowego marki DAF o nr rej. (...) oraz naczepy samochodowej Schweriner nr rej. (...) na szkodę W. S., przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się będąc uprzednio skazanym przez Sąd Okręgowy w Z. wyrokiem z dnia 26 marca 2012 r., II K (...), między innymi za czyn z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk na karę łączną 3 lat pozbawienia wolności, którą odbywał między innymi w okresie 18.07.2011 r. do 06.12.2012 r., tak więc czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu kary co najmniej 1 roku pozbawienia wolności orzeczonej za przestępstwo włamania popełnione w warunkach określonych w art. 64 § 1 k.k., tj. czynu z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. i za to na podstawie powołanego przepisu przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie art. 46 § 1 k.k. zasądził od oskarżonego K. C. obowiązek naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonego Z. L. poprzez zapłatę kwoty 1000 zł, a na rzecz pokrzywdzonego W. S. kwoty 2150 zł. Wyrok zawiera także rozstrzygnięcia dotyczące pozostałych oskarżonych oraz w przedmiocie kosztów procesu.

Powyższy wyrok zaskarżyli w całości oskarżony K. C. oraz jego obrońca.

W osobistej apelacji oskarżony zarzucił sądowi meriti nieobiektywne rozpoznanie sprawy, oparcie się na poszlakach oraz wadliwą i wybiórczą ocenę materiału dowodowego, tj. oparcie się na zdjęciach z monitoringu, na których go nie ma oraz na zeznaniach funkcjonariusza Policji T. T., a pominięcie dowodów z nagrań telefonu K. S.. Skarżący zarzucił sądowi niekonsekwencję w zakresie oceny

materiału dowodowego, która doprowadziła do uniewinnienia K. S., a skazania jego osoby.

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie go od zarzuconego mu czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

I) obrazę prawa procesowego, która mogła mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku tj. art. 4, 5 § 2 i 7 k.p.k. wyrażających odpowiednio zasadę obiektywizmu, in dubio pro reo oraz zasadę swobodnej oceny dowodów i przyjęcie, że wina i sprawstwo oskarżonego K. C. nie budzą wątpliwości wyłącznie na podstawie poszlak tj. zeznań policjanta T. T., który nie był bezpośrednim świadkiem zdarzenia a jedynie rozpoznał oskarżonego K. C. po posturze i sylwetce oraz nagrania z monitoringu, które było przedmiotem badania biegłego specjalisty z dziedziny fotografii kryminalistycznej i z opinii biegłego wynika, że dostarczony biegłemu materiał nie pozwala na kateryczne opiniowanie co do osób nagranych przez monitoring na stacji paliw w czasie popełnienia przestępstwa będącego przedmiotem postępowania,

II) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który mógł mieć wpływ na treść orzeczenia poprzez przyjęcie, że oskarżeni K. C. i K. S. znają się i byli razem zatrzymywani przez organy ścigania i popełniali razem przestępstwa, w sytuacji gdy nie ma żadnego dowodu potwierdzającego powyższe okoliczności, oskarżeni nigdy nie byli karani za przestępstwa popełnione wspólnie i w porozumieniu, poprzez oddalenie wniosków dowodowych obrońcy zmierzających do ustalenia, czy oskarżeni C. i S. byli razem zatrzymywani oraz karani za przestępstwa popełnione wspólnie i w porozumieniu,

III) naruszenie prawa materialnego tj. art. 46 § 1 k.k. poprzez niewłaściwe zastosowanie i zasądzenie od oskarżonego K. C. obowiązku naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonych Z. L. kwoty 1000 zł i na rzecz W. S. kwoty 2150 zł, w sytuacji gdy szkoda nie została wykazana ani co do zasady ani co do wysokości.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem z dnia 29 listopada 2019 r., sygn. akt IV Ka (...), Sąd Okręgowy w G. utrzymał zaskarżony wyrok w mocy i orzekł o kosztach procesu.

Od powyższego wyroku kasację wywiódł obrońca skazanego, który zaskarżył orzeczenie w części tj. co do pkt. I, zarzucając mu rażące naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na jego treść, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k., polegające na nienależytym rozważeniu zarzutów postawionych w apelacji wniesionej od wyroku Sądu I Instancji, które to zaniechanie spowodowało, że niedające się usunąć wątpliwości rozstrzygnięto na niekorzyść skazanego, a w szczególności poprzez uznanie, że zeznania świadka T. T. w sposób nie budzący wątpliwości prowadzą do przekonania, że na zapisie monitoringu stanowiącym dowód w niniejszej sprawie, został przez tę osobę w sposób niebudzący wątpliwości rozpoznany K. C., podczas gdy osoba ta nie posiadała szczególnej wiedzy i specjalizacji w zakresie badań fotograficznych, a nadto znajomość świadka ze skazanym miała wyłącznie charakter incydentalny.

Podnosząc powyższy zarzut skarżący wniósł o uniewinnienie K. C. jako niesłusznie skazanego, a w razie nieuwzględnienia powyższego wniosku o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w G.. do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna.

Na wstępie należy zwrócić uwagę na sposób sformułowania zarzutu podniesionego w punkcie I apelacji obrońcy, w którym autor zwyczajnego środka zaskarżenia zarzucił sądowi pierwszej instancji jednoczesną obrazę art. 4,5 § 2 i 7 k.p.k. Tak postawiony zarzut był całkowicie chybiony. Przy jego konstruowaniu ewidentnie bowiem nie zwrócono uwagi na fakt, że naruszenie reguły in dubio pro reo możliwe jest jedynie w sytuacji, gdy po przeprowadzonym prawidłowo postępowaniu dowodowym i odpowiadającej standardom wynikającym z art. 7 k.p.k. ocenie

materiału dowodowego, nadal istnieją niedające się usunąć wątpliwości, które sąd rozstrzyga niezgodnie z kierunkiem określonym w przepisie art. 5 § 2 k.p.k. Oznacza to, że w przypadkach, w których skarżący kwestionuje ocenę poszczególnych dowodów, nie może być mowy o naruszeniu ww. reguły. Zarzuty obrazy art. 7 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k. mają bowiem charakter rozłączny. Powyższe prowadzi do konkluzji, że odwołanie się do reguły z art. 5 § 2 k.p.k. jest możliwe tylko w razie ustalenia, że w sprawie zachodzą "niedające się usunąć wątpliwości", a o takich wątpliwościach można mówić dopiero po dokonaniu przez sąd analizy całokształtu materiału dowodowego w sposób zgodny z wymogami art. 7 k.p.k. Z uzasadnienia apelacji wynika zaś jednoznacznie, że jej autor nie zgadzał się z dokonaną przez sąd pierwszej instancji oceną materiału dowodowego, a tym samym nie mógł skutecznie podnieść zarzutu obrazy art. 5 § 2 k.p.k.

W tej sytuacji trafność stanowiska Sądu Okręgowego, który po przeprowadzonej kontroli odwoławczej nie stwierdził, by organ meriti dopuścił się obrazy przepisu art. 5 § 2 k.p.k., nie może budzić jakichkolwiek wątpliwości. Dla zupełności wywodów należy natomiast zauważyć, że sąd ad quem odniósł się również do przywołanych w uzasadnieniu apelacji argumentów, za pomocą których skarżący starał się wykazać błędy w ocenie materiału dowodowego (zob. wywód zawarty na s. 3 - 6 uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego). Brak jest więc również jakichkolwiek podstaw, by twierdzić, że Sąd Okręgowy z naruszeniem standardów kontroli odwoławczej, wynikających m.in. ze wskazanego w kasacji art. 433 § 2 k.p.k., rozpoznał zarzut podniesiony w punkcie I apelacji.

W przedmiotowej sprawie brak było nadto jakichkolwiek merytorycznych podstaw, by zarzut obrazy art. 5 § 2 k.p.k. kierować bezpośrednio pod adresem sądu odwoławczego, który uzupełniał postępowanie dowodowe, przesłuchując w toku rozprawy apelacyjnej świadka T. T.. Powyższe wymagałoby od autora kasacji wykazania, że sąd odwoławczy, po prawidłowo dokonanej ocenie materiału dowodowego powziął wątpliwości o jakich mowa w art. 5 § 2 k.p.k. i nie rozstrzygnął ich na korzyść oskarżonego, a tego skarżący nie uczynił. Z uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego nie wynika, by organ ten powziął jakiejkolwiek wątpliwości co do przebiegu - relewantnych z perspektywy niniejszej sprawy - zdarzeń, a argumenty zawarte w uzasadnieniu kasacji ewidentnie

wskazują, że jej autor nie zgadza się z dokonaną przez orzekające w sprawie sądy oceną materiału dowodowego, w tym przede wszystkim zeznań świadka T. T..

W tym stanie rzeczy jedynie na marginesie należy zauważyć, że całkowicie bezpodstawne są twierdzenia skarżącego, iż „w uzasadnieniach wyroków na próżno jednak doszukiwać się spostrzeżeń składów orzekających odnośnie własnych ustaleń odnośnie porównania osoby ujawnionej na nagraniu z osobą znajdującą się na sali rozpraw”. W pisemnych motywach wyroku wydanego w pierwszej instancji wyraźnie wszak wskazano, że „przewodniczący miał możliwość oceny podobieństwa osób, gdyż oskarżony C. żądał doprowadzenia na każdą rozprawę w toku długo trwającego procesu. Zdaniem sądu na nagraniu widnieje oskarżony K. C. (mężczyzna w ciemnych spodniach, najpierw w kapturze na głowie, później z gołą głową)” . Odnosząc się natomiast do konstatacji autora kasacji, że wśród siedmiu cech zbieżnych stwierdzonych przez biegłego u osoby na nagraniu z cechami K. C. „ciężko doszukiwać się cechy polegającej na specyficznym sposobie chodzenia”, należy natomiast wskazać, iż trudno się temu dziwić, skoro biegły dokonywał ustaleń w tym przedmiocie porównując nagranie z monitoringu (w tym przede wszystkim kadrów z dowodowego nagrania w powiększeniu) ze zdjęciem legitymacyjnym oskarżonego (k. 544 – 556).

W tym stanie rzeczy należało stwierdzić, że zarzut podniesiony w kasacji był zdecydowanie chybiony, co uzasadniało jej oddalenie w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

W związku z tym, że kasację sporządził i wywiódł obrońca wyznaczony skazanemu z urzędu, sąd zasądził na rzecz tego obrońcy, tj. adwokata K. K. (Kancelaria Adwokacka w G.) kwotę 442,80 zł, w tym 23% VAT, z tytułu sporządzenia i wniesienia kasacji. O opłacie orzeczono na podstawie § 17 ust. 3 pkt 1 w zw. z § 2 i 3, § 4 ust. 1 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (t.j. Dz. U. z 2019 r., poz. 18).

Mając na uwadze trudną sytuację majątkową skazanego, Sąd Najwyższy zwolnił go od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, a wydatkami tego postępowania obciążył Skarb Państwa. O kosztach tych orzeczono na podstawie art. 624 § 1 k.p.k.

